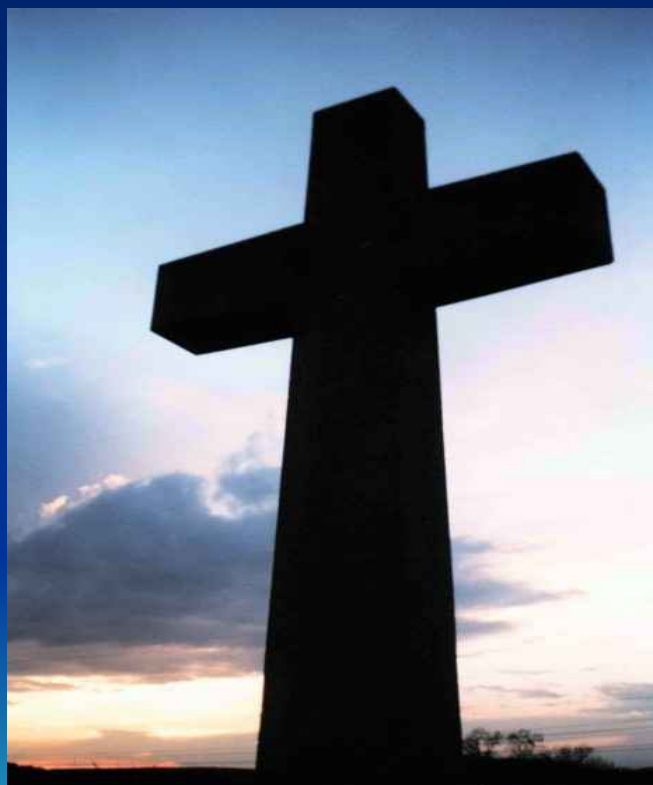


ŻYWA PAMIĘĆ SYBIRU



POLSKA GOLGOTO WSCHODU!

Bądź przestrożą dla przyszłych pokoleń Polaków, hołdem dla tych, których kości pozostały na zesłaniu i wyrzuceniu sumienia dla sprawców tej strasznej zbrodni.



AGRESJA ZSRR NA POLSKĘ

17 września 1939 r., na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow, wojska sowieckie zdradziecko zaatakowały Polskę.

28 września 1939 r. III Rzesza i ZSRR zawarły układ o przyjaźni i granicach.

1 i 2 listopada 1939 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR włączyło zajęte ziemie polskie do BSRR i USRR.



DEPORTACJE NA SYBIR

Polityka deportacji była jednym z głównych narzędzi stalinowskiego systemu władzy. Sowieckie władze chciały w ten sposób pozbyć się przeciwników ustroju komunistycznego, zniszczyć więzi wśród Polaków, zapobiec kształtowaniu się podziemia niepodległościowego.

Zsyłano głównie: przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchownych, nauczycieli, działaczy społecznych, kolejarzy, ziemian, bogatszych chłopów.

Podczas drugiej wojny światowej deportowano na Syberię i do Kazachstanu ponad **milion** Polaków. Niektórzy historycy liczbę represjonowanych przez władze sowieckie obywateli polskich szacują na **2 miliony**.

FALE DEPORTACJI

10 LUTEGO 1940 R. – zsyłka „spiecpieriesieleńców” (rodziny osadników wojskowych i służba leśna).

13 KWIETNIA 1940 R. – deportacja „wolnych zesłańców” (rodziny oficerów, policjantów, urzędników, przedsiębiorców).

CZERWIEC 1940 R. – zsyłka „bieżeńców” (uciekinierów z centralnej i zachodniej Polski, których nie przekazano Niemcom).

MAJ-CZERWIEC 1941 R. – deportacja Polaków z obszaru tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi oraz obywateli byłych republik nadbałtyckich.

1944-1946 R. – zsyłki członków polskich organizacji podziemnych aresztowanych przez NKWD.

OBSZARY ZESŁAŃ



PRZEBIEG DEPORTACJI

Radzieccy żołnierze oraz funkcjonariusze NKWD, najczęściej w nocy, przybywali do domów osób skazanych na zesłanie. Rodzinom dawano kilkanaście minut na spakowanie potrzebnych rzeczy, po czym przewożono zesłańców na dworce kolejowe. Tam kierowano Polaków do ustawionych wagonów bydłowych, w których mieli spędzić bardzo długą podróż...



PRZEBIEG DEPORTACJI

Podczas kilkutygodniowych podróży w bydłych wagonach zesańcy przemierzali ogromne połacie ZSRR. Pociągi zatrzymywały się dopiero tam, gdzie kończyły się tory kolejowe. W dalszą drogę Sybiracy wyruszali barkami bądź też pokonywali ją pieszo. Wycieńczającej podróży nie przetrwało wielu Polaków.



WARUNKI NATURALNE

Życie na zesłaniu bardzo utrudniał wyjątkowo uciążliwy klimat. Syberię charakteryzuje długa i surowa zima, a nawet latem glebę pokrywa wieczna zmarzlina. Kazachstan cechują natomiast bardzo wysokie letnie temperatury. Nieprzyzwyczajeni do tych warunków Polacy często umierali na niespotykane w Europie Środkowej choroby.



PRACA NA SYBERII

Sybiraków zmuszano do ciężkiej, katorżniczej pracy, za którą nie otrzymywali właściwie żadnych pieniędzy.

Deportowanych Polaków kierowano do pracy m.in. w cegielniach, kopalniach, kołchozach.

Podczas bardzo surowych syberyjskich zim mężczyźni często pracowali przy wyrębie drzew.



WARUNKI ŻYCIA

Deportowane rodziny żyły na zesłaniu w spartańskich warunkach. Niektórzy „mieli szczęście” żyć w domach u Rosjan wraz z kilkunastoma innymi lokatorami. Wielu Sybiraków mieszkało jednak w prymitywnych barakach wraz z setkami innych towarzyszy niedoli.



MODLITWA

Modlitwa była elementem życia, który ciągle towarzyszył zesłańcom. Mimo okrutnych doświadczeń Sybiracy nigdy nie utracili nadziei i wiary w miłosierdzie Boże. Szczególnie poruszające są opowieści deportowanych o organizowanych w ścisłej konspiracji nabożeństwach, które były na Syberii zabronione. Mimo groźby okrutnych kar Polacy tłumnie gromadzili się m.in. na pasterkach, chrzcili również narodzone na nieludzkiej ziemi dzieci.



ŻYCIE NA SYBERII

Podstawowym problemem Sybiraków była troska o pożywienie. Do podstawowych składników bardzo skromnego jadłospisu deportowanych Polaków należały: kasza, ziemniaki, złowione ryby, zebrane owoce gołubnicy. Wielu Sybiraków do dziś wspomina wyjątkowy smak chleba, który w latach zesłania nie trafiał codziennie do ich ust...

